

Sygn. akt **I AGa 235/18**

I AGz 381/18

I AGz 382/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Elżbieta Fijałkowska

Sędziowie: SA Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga (spr.)

SA Piotr Górecki

Protokolant: st.sekr.sąd. Sylwia Woźniak

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2019 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...)w (...)

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w B., przy interwencji ubocznej po stronie pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w S.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 14 listopada 2017 r., sygn. akt IX GC 541/12

oraz zażaleń interwenienta ubocznego

na postanowienia Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 10 sierpnia 2018r. i z dnia 12 września 2018r., sygn. akt IX GC 541/12

1. oddała obie apelacje,
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym,
3. oddała oba zażalenia interwenienta ubocznego,
4. zasądza od interwenienta ubocznego na rzecz powoda 690 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 25 czerwca 2012 r. powód - (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością sp. k. w (...) wniósł o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym i orzeczenie nim, że pozwany - (...) spółka z o.o. w B. ma zapłacić na rzecz powoda kwotę 97.001,16 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 lutego 2012 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

Uzasadniając swoją legitymację procesową powód wyjaśnił, że w dniu 17 maja 2012 r. przedsiębiorstwo pod nazwą Przedsiębiorstwo (...) zostało w całości wniesione aportem do spółki (...) spółka komandytowa, która obecnie działa jako (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością sp. k.

Pozwany złożył odpowiedź na pozew, w której wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na swoją rzecz od powoda zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany zakwestionował swoją odpowiedzialność za powstałą szkodę co do zasady i co do wysokości.

W dniu 5 listopada 2012 r. (...) S.A. w S. złożyło interwencję uboczną po stronie pozwanego, wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów procesu.

W pismach z dnia 2 listopada 2012 r. i 8 listopada 2012 r. pozwany podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie.

W piśmie z dnia 20 listopada 2015 r. powód rozszerzył powództwo, wskazując że domaga się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego kwoty 98.169,84 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 lutego 2012 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu tego pisma, wykonując nałożone przez Sąd zobowiązanie, powód szczegółowo opisał składniki żądanego odszkodowania, przytaczając dokumenty i wydruki uzasadniające żądanie poszczególnych kwot.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 62.688,58 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 lipca 2012 r. do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu obciążając nimi strony stosunkowo - powoda w 36%, a pozwanego w 64%, pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód - (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w (...) prowadzi działalność gospodarczą wpisaną do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...).

Powód jest następcą prawnym przedsiębiorstwa prowadzonego przez B. L. pod firmą Firma (...).

Przedmiotem działalności powoda jest m. in. sprzedaż farb.

Pozwany - (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. prowadzi działalność gospodarczą wpisaną do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...).

Przedmiotem działalności pozwanego jest m. in. sprzedaż hurtowa wyrobów metalowych.

W ramach prowadzonych działalności gospodarczych pozwany współpracował z B. L.. Współpraca ta polegała na tym, że B. L. kupowała u pozwanego puszki, w które pakowała produkowane i sprzedawane przez siebie towary w postaci farb i tynków dekoracyjnych wewnętrznych. Przedmiotem umów sprzedaży zawieranych przez B. L. z pozwanym były

puszki o pojemności 3 litrów i wymiarach 163x180 z wieczkiem wciskany, z uchwytem, wewnątrz lakierowane, a także puszki o w/w wymiarach z wieczkiem wciskany w pierścień.

W okresie od 14 września 2010 r. do 4 października 2011 r. B. L. nabyła od pozwanego 10.802 sztuki puszek o pojemności 3 litrów.

W związku z tym pozwany wystawił B. L. następujące faktury VAT:

- nr (...) z dnia 14 września 2010 r., w której cena sprzedaży za 1354 sztuki puszek wynosiła 7.880,28 zł netto,
- nr (...) z dnia 2 marca 2011 r.; w której cena sprzedaży za 1537 sztuk puszek wynosiła 9.991,53 zł netto,
- nr (...) z dnia 26 kwietnia 2011 r., której cena sprzedaży za 1538 sztuk puszek wynosiła 10.096,75 zł netto,
- nr (...) z dnia 29 czerwca 2011 r., w której cena sprzedaży za 1485 sztuk puszek wynosiła 9,817,42 zł netto,
- nr (...) z dnia 24 sierpnia 2011 r., w której cena sprzedaży za 1588 sztuk puszek wynosiła 10.882,48 zł netto,
- nr (...) z dnia 4 października 2011 r., w której cena sprzedaży za 3300 sztuk puszek wynosiła 24,159,47 zł netto.

Pozwany nie był producentem w/w opakowań, lecz nabywał je od H. (...) + (...) oraz H. (...).

B. L. sprzedała swoje produkty w dostarczonych przez pozwanego opakowaniach m, in. na rzecz E. P. (...) Y. A. z siedzibą w (...), kontrahentowi w C., a także zbyła je na rynku lokalnym.

B. L. nabywała puszki o pojemności 3 litrów wyłącznie od pozwanego.

Przed nawiązaniem współpracy pracownik B. M. L. zwrócił się do pozwanego o przesłanie próbek puszek o parapietrach tożsamyh do tych, które następnie były przedmiotem umów sprzedaży zawieranych przez strony. Dostarczone próbki zostały przebadane poprzez zalanie wodą i odstawienie na 7 dni. Przeprowadzony test nie wykazał wad puszek.

Pozwany został poinformowany, jaki wsad zamierzała zastosować do zakupionych opakowań B. L..

W listopadzie 2011 r. kontrahent B. E. P. (...) Y. A. zgłosił, że sprzedany towar w opakowaniach o pojemności 3 litrów posiadał wady w postaci skorodowanych puszek. W związku z powyższym E. P. (...) Y. A. zwrócił B. L. kwestionowany towar. Ponadto w/w klient zwrócił B. L. również inne produkty.

B. L. poniosła koszty przewozu z (...) do Polski w/w towarów zwróconych przez E. P. (...) Y. A. w kwocie 2.773,26 zł.

Ponadto powód posiada na stanach magazynowych gotowe produkty zapakowane w puszki dostarczone przez pozwanego. Wartość tego towaru ,wynosi 35.502,68 zł.

Powód posiada dodatkowo 2324 sztuk pustych puszek o pojemności 3 litrów, zakupionych od pozwanego, których wartość wynosi 19.289,20 zł.

Dodatkowo, powód posiada na magazynie 6,930 etykiet, które zostały zakupione na dostarczone przez pozwanego opakowania 3-litrowe. Koszt zakupu tych etykiet wyniósł 8.108,10 zł.

Co więcej, powód posiada również 2.290 sztuk kartonów, które zostały zakupione na dostarczone przez pozwanego opakowania 3-litrowe. Koszt zakupu tych kartonów wyniósł 872,24 zł.

W marcu 2012 r. B. L. zleciła (...) sp. z o.o. w K. przebadanie pojemników dostarczonych przez pozwanego, w celu ustalenia przyczyny powstania w nich korozji. Po przeprowadzeniu badań, wykonujący je stwierdzili, że wewnętrzna powłoka lakierowa pojemników metalowych nie stanowiła wystarczającej ochrony stalowego rdzenia opakowania.

B. L. poniosła koszt wykonania powyższych badań w kwocie 4.305 zł.

Pismem z dnia 3 stycznia 2012 r. B. L. poinformowała pozwanego o wadach puszek oraz wskazała, że na skutek wydania jej niewłaściwych opakowań poniosła szkodę, którą wstępnie oszacowała na co najmniej 152.161,71 zł.

W odpowiedzi pozwany wskazał, że na tym etapie sprawy nie uznaje swojej odpowiedzialności. Podał, że strona przeciwna winna przedłożyć mu dodatkowe dane na temat reklamowanego towaru, w szczególności jakiej partii towaru dotyczyła reklamacja oraz w jakiej dacie dostarczonego.

Następnie B. L. przesłała pozwanemu próbki puszek oraz produktów w celu zweryfikowania przyczyny powstania wad puszek.

Pismem z dnia 16 lutego 2012 r. pozwany poinformował B. L., że producent oraz pozwany, jako dystrybutor puszek, odrzucają reklamację puszek jako niezasadną. Jednocześnie wskazał, że producent puszek poddał próbki przekazane przez B. L. specjalistycznym badaniom na obecność i przyczynę korozji, które wykazały, że do przedmiotowych opakowań zastosowano nieodpowiedni wsad, co stanowiło bezpośrednią przyczynę powstania korozji.

Opakowania dostarczone B. L. przez pozwanego posiadały wadę w postaci punktowych nieszczelności występujących na zamku dna, umożliwiających bezpośredni kontakt wsadu z blachą niezabezpieczoną ani warstwą SN ani lakieru. Powyższe nieszczelności były przyczyną powstawania korozji w puszkach. Wytworzone produkty korozji powodowały odbarwienie farb oraz zabrudzenie wsadu w puszkach. W konsekwencji towary powoda znajdujące się w puszkach, które uległy korozji, nie mogły zostać wykorzystane.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty złożone przez strony do akt sprawy, zeznania świadków i prezesa zarządu pozwanego oraz przeprowadzone w toku postępowania dowody z opinii biegłych.

Sąd uznał za wiarygodne zgromadzone w sprawie dokumenty. Dokumenty prywatne, stosownie do treści 245 k.p.c., stanowiły dowód tego, że osoby, które je podpisały złożyły oświadczenia zawarte w tych dokumentach, natomiast dokumenty urzędowe stanowiły dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone (art. 244 § 1 k.p.c.).

Ponadto Sąd nie znalazł podstaw, by kwestionować wiarygodność złożonych do akt sprawy wydruków komputerowych. Niepodpisane wydruki komputerowe nie stanowią dokumentu w rozumieniu art. 244 i 245 k.p.c., ale ze względu na to, że w kodeksie postępowania cywilnego nie zawarto zamkniętego katalogu środków dowodowych, dopuszczalne jest skorzystanie z każdego źródła informacji o faktach istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, jeśli tylko nie jest to sprzeczne z przepisami prawa - por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2008 r., sygn. akt I CSK 138/08, Strona pozwana zakwestionowała wiarygodność części wydruków, w tym wydruków z systemu magazynowego używanego przez powoda oraz faktur VAT, zauważyć jednak trzeba, że pozwany nie przytoczył żadnych argumentów na uzasadnienie swojego stanowiska, zatem zaprzeczenie to stanowiło wyłącznie część przyjętej przez niego taktyki procesowej. Ponadto okoliczność sporządzenia wydruków obrazujących stany magazynowe oraz wystawienia faktur jak w załącznikach do pozwu potwierdzili zeznający w toku procesu świadkowie w osobach pracowników powoda.

Za wiarygodne w całości Sąd uznał zeznania świadków M. G. (k. 390-392 akt) i M. L. (k. 392-394 akt), albowiem były jasne, rzeczowe oraz korespondowały ze sobą w całości. Świadczyli w szczególności potwierdzili, że B. L. puszki o pojemności 3 litrów zamawiała wyłącznie u pozwanego, a także że pozwany został poinformowany o tym, do jakich produktów B. L. zamierza używać opakowań nabywanych od pozwanego.

Sąd w części dał wiarę zeznaniom prezesa zarządu pozwanego P. G. (k. 463-465 akt). Jako nieprawdziwe Sąd ocenił te jego twierdzenia, w których podał, że B. L. nie wskazała pozwanemu, pod J. produkty puszki mają być lakierowane, gdyż były one sprzeczne z zeznaniami świadków M. G. i M. L.. W ten sam sposób Sąd ocenił analogiczne twierdzenia świadka G. Ł. (k. 489-491 akt). Co więcej, za niewiarygodne Sąd uznał twierdzenia G. Ł., iż korozja obejmowała tylko zewnętrzną stronę puszek, albowiem były one sprzeczne z opinią sporządzoną przez biegłego S. P..

Oceniając zeznania P. G. oraz G. Ł. Sąd miał na uwadze, iż w części wyrazili oni swoją opinię na temat stanu faktycznego, tj. w zakresie, w jakim wskazali na przyczynę korozji, co nie stanowi przedmiotu dowodu z zeznań świadków. Wobec powyższego, w tym zakresie Sąd nie wziął tych zeznań pod uwagę ustalając stan faktyczny sprawy. Postanowieniem z dnia 8 maja 2014 r. Sąd powołał w charakterze biegłego w niniejszej sprawie prof. dr hab. inż. S. P. oraz dopuścił dowód z jego opinii na okoliczność istnienia i przyczyn powstania korozji wewnątrz puszek o pojemności 3 litrów, znajdujących się w posiadaniu powoda.

Złożoną przez biegłego S. P. opinię z dnia 30 listopada 2014 r. Sąd uznał za w pełni przydatną dla rozstrzygnięcia sprawy. Opinia ta jest jasna i logiczna. Została ona wykonana przez osobę posiadającą fachową wiedzę w dziedzinie fizykochemii oraz metalurgii metali nieżelaznych. Biegły jest osobą obcą w stosunku do stron postępowania, a co za tym idzie nie zainteresowaną w zniekształcaniu obrazu rzeczywistości z korzyścią dla powoda czy pozwanego. Pisemna opinia została uzupełniona wyjaśnieniami biegłego złożonymi na rozprawie, które także zostały uznane za w pełni wiarygodne i przydatne dla rozstrzygnięcia sprawy. Biegły w sposób logiczny przedstawił tok swojego rozumowania przy formułowaniu wniosków opinii i uzupełnił wskazane w pisemnej opinii ich uzasadnienie. Ponadto, w sposób jasny i jednoznaczny odniósł się do złożonych przez pozwanego zastrzeżeń co do treści opinii pisemnej.

Zarzuty pozwanego odnośnie sporządzonej przez biegłego opinii sprowadzały się do braku przebadania puszek, które znajdowały się u pozwanego oraz braku zbadania oddziaływania na puszki wsadu stosowanego przez B. L.. Do ostatniego z zarzutów biegły odniósł się wskazując, że przeprowadzone przez niego badania wykazały, iż korozja następowała nawet przy zastosowaniu wody jako wsadu do puszek, co było wystarczające do stwierdzenia, iż posiadały one wadę, albowiem przy produktach zawierających inny odczyn pH korozja również by nastąpiła, nawet szybciej. Ponadto biegły kategorycznie stwierdził, że na wyniki badań nie wpłynęła okoliczność, iż sporne puszki wyprodukowane zostały ponad dwa lata wcześniej, albowiem prawidłowo wykonana warstwa lakieru winna zachować wszystkie swoje właściwości przez kilka lat.

Ponadto, w ocenie Sądu, nie było podstaw, by przeprowadzać padania na puszkach znajdujących się u pozwanego, albowiem strona powodowa kwestionowała puszki wydane mu przez pozwanego i znajdujące się w jego magazynie.

Wobec powyższego, na rozprawie w dniu 1 października 2015 r. Sąd oddalił wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego oraz opinii instytutu. Nadmienić przy tym wypada, że uwzględnienie powyższych wniosków pozwanego niewątpliwie wpłynęłoby na przedłużenie przedmiotowego postępowania oraz znacznie zwiększyłoby jego koszty.

Następnie, w dniu 11 marca 2016 r. Sąd postanowił przeprowadzić dowód z opinii biegłego z dziedziny analizy ekonomicznej na okoliczność wartości rynkowej towarów znajdujących się w magazynie powoda, zapakowanych w puszki 3-litrowe zakupione u pozwanego, według cen z daty ustalenia odszkodowania.

Sporządzenie opinii zostało powierzone biegłej sądowej M. J., która złożyła opinię z dnia 28 marca 2017 r., którą następnie uzupełniła ustnymi wyjaśnieniami złożonymi na rozprawie w dniu 31 października 2017 r. Zarówno sporządzoną przez biegłą opinię, jak i jej wyjaśnienia Sąd uznał za w pełni przydatne dla rozstrzygnięcia sprawy. W opinii biegła wyczerpująco odpowiedziała na przedstawione jej zagadnienie. Ponadto biegła dokonała oględzin, w trakcie których osobiście zweryfikowała ilość posiadanego przez powoda na magazynie towaru w opakowaniach 3-litrowych i w oparciu o sporządzony protokół z oględzin ustaliła wartość tych produktów w trzech wariantach. Pierwszy wariant zakładał najwyższą możliwą do zrealizowania wartość sprzedaży, zgodnie z założeniem, że cała sprzedaż byłaby dokonana na rzecz klientów detalicznych, drugi - najniższą możliwą do zrealizowania wartość sprzedaży, przy założeniu że całą sprzedaż zrealizowanoby jako sprzedaż tzw. hurtową oraz trzeci wariant, który obrazował wartość sprzedaży według historycznej struktury sprzedaży danego produktu, przy założeniu, że sprzedaż tego towaru zostałaby zrealizowana do poszczególnych grup klientów według historycznych grup sprzedaży, czyli gdyby poszczególni klienci wykazywali takie samo zainteresowanie produktami jak w analizowanym minionym okresie. Biegła podała przy tym, że w jej ocenie najwłaściwszym byłoby przyjęcie trzeciego wariantu. Do stanowiska tego Sąd się przychylił, gdyż wariant ten najwierniej obrazuje, jaką kwotę powód mógł uzyskać sprzedając te towary. Ponadto,

Sąd zgodził się z argumentacją biegłej, iż towary te winny być wycenione nie według cen z daty sporządzenia opinii, lecz z daty wniesienia pozwu, według przyjętej przez biegłą struktury sprzedaży w okresie od stwierdzenia szkody do wniesienia pozwu. Przemawia za tym fakt, że gdyby towary w kwestionowanych opakowaniach zostały sprzedane, to sprzedaż ta nastąpiłaby w przeszłości po cenach wówczas obowiązujących, a także fakt, że powód żądał odsetek za opóźnienie od kwoty odszkodowania od dnia 16 lutego 2012 r. Ponadto, biegła w sposób szczegółowy wskazała na jakich dokumentach oparła się przy opracowywaniu opinii i jednoznacznie oświadczyła, że nie miała żadnych zastrzeżeń co do przedłożonych jej przez powoda informacji oraz złożonej dokumentacji. Opinię tę Sąd uznał za wystarczającą do ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy i w konsekwencji na rozprawie w dniu 31 października 2017 oddalił wniosek pozwanego o uzupełnienie opinii biegłej sądowej M. J. o okoliczności wskazane w piśmie z dnia 26 czerwca 2017 r.

Sąd oddalił wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność wartości niewykorzystanych puszek, etykiet i kartonów, albowiem uznał, iż okoliczności te zostały już dostatecznie wykazane, zgodnie z twierdzeniami powoda, za pomocą innych dowodów.

W ocenie Sądu, zbędnym dla rozstrzygnięcia sprawy okazało się zlecenie przejrzenia i sporządzenia wyciągów z ksiąg przedsiębiorstwa powoda i przeprowadzenie z nich dowodu. Jak wyjaśniła biegła M. J., wszelkie niezbędne jej do wydania opinii dokumenty powód jej dostarczył i co do ich prawdziwości nie miała ona wątpliwości.

Ponadto, jako nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd oddalił wnioski dowodowe zgłoszone przez pozwanego w piśmie z dnia 2 listopada 2012 r. oraz załączniku do protokołu z dnia 8 listopada 2012 r. przedmiotowe wnioski uznał również za spóźnione.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy zważył co następuje :

W przedmiotowej sprawie, po rozszerzeniu powództwa, powód domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 98.169,84 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 lutego 2012 r. do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania za nienależyte wykonanie umowy.

Zaznaczyć wypada, że pozwany podnosił, iż powód z opóźnieniem zgłosił mu wystąpienie wad w przedmiocie sprzedaży, a zatem utracił uprawnienia z rękojmi. Niezależnie od zasadności powyższych twierdzeń pozwanego, zauważyć trzeba, że powodowi przysługiwały uprawnienia z tytułu odszkodowania za nienależyte wykonanie umowy.

Kontraktowe zasady odpowiedzialności odszkodowawczej statuuje art. 471 k.c. Zgodnie z treścią art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Dokonując wykładni w/w przepisu stwierdzić trzeba, że koniecznymi przesłankami odpowiedzialności odszkodowawczej dłużnika są:

- istnienie zobowiązania umownego,
- niewykonanie lub nienależyte wykonanie przez niego obowiązków umownych,
- poniesienie przez wierzyciela szkody w określonej wysokości,
- istnienie adekwatnego związku przyczynowego między niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania, a tą właśnie szkodą.

Zgodnie z art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Procesowe rozwinięcie tej zasady zawarte jest w art. 232 k.p.c., który stanowi, że strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

Strona powodowa, aby uzyskać korzystne dla siebie rozstrzygnięcie, winna wykazać dochodzone roszczenie tak co do samej zasady, jak i wysokości. Innymi słowy, niezbędne jest przedstawienie przez stronę powodową twierdzeń uzasadniających okoliczności faktyczne będące podstawą żądania i jego wysokości oraz wskazanie dowodów na poparcie tych twierdzeń. Natomiast rzeczą strony pozwanej jest wykazanie (powołanie twierdzeń i dowodów) niweczących prawo wywodzone przez stronę powodową (por. orz. SN z 3 października 1969 r., II PR 313/69, OSN 1970, nr 9, poz. 147; orz. SN z 5 stycznia 1999 r., III CKN 84/98, niepubl.). Zgodnie z zasadami obowiązującymi w procedurze cywilnej ciężar gromadzenia materiału procesowego spoczywa na stronach (art. 232 k.p.c.; art. 3 k.p.c.; art. 6 k.c.). Jego istota sprowadza się do ryzyka poniesienia przez stronę ujemnych konsekwencji braku wywiązania się z powinności przedstawienia dowodów. Skutkiem braku wykazania przez stronę prawdziwości twierdzeń o faktach sprawy jest tylko to, że twierdzenia takie zasadniczo nie będą mogły leżeć u podstaw sądowego rozstrzygnięcia sprawy. Strona, która nie udowodni przytoczonych twierdzeń utraci zatem korzyści, jakie uzyskalaby aktywnym działaniem (H. Dalka „Ciężar dowodu w polskim procesie cywilnym”, s. 51, 83, 118-119, Wydawnictwo Prawnicze, W-wa 1998). W opartym na zasadzie kontradiktoryjności procesie cywilnym Sąd nie ma obowiązku dążenia do wszechstronnego zbadania wszystkich okoliczności sprawy. Sąd nie jest też zobowiązany do zarządzania dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie. Sąd nie jest też zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996r., sygn. akt ICKU 45/96, OSNC 1997, nr 6-7poz. 76).

Z uwagi na powyższe należy stwierdzić, że obowiązek wykazania wystąpienia w/w przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej dłużnika obciąża w całości powoda, gdyż to on wywodzi z nich korzystne dla siebie skutki prawne w postaci powstania po jego stronie uprawnienia do domagania się zasądzenia od pozwanego odszkodowania za nienależyte wykonanie zobowiązania.

Dla przyjęcia odpowiedzialności dłużnika za szkodę konieczne jest przy tym wykazanie zaistnienia wszystkich wynikających z art. 471 k.c. przesłanek jego odpowiedzialności.

W ocenie Sądu, w rozpoznawanej sprawie, powód sprostował nałożonemu na niego przez art. 6 k.c. obowiązkowi dowodowemu i wykazał, że pozwany nienależycie wykonał zobowiązanie, wynikające z umów łączących tego ostatniego z poprzednikiem prawnym powoda.

W literaturze podkreśla się, że po powstaniu stosunku zobowiązaniowego wierzyciel ma prawo oczekiwać, iż dłużnik spełni obciążające go świadczenie, a więc, że ten zachowa się zgodnie z treścią zobowiązania, zaspokajając jednocześnie określony w jego treści interes wierzyciela. Brak spełnienia świadczenia oznacza niewykonanie zobowiązania. Przy nienależytym wykonaniu zobowiązania świadczenie jest wprawdzie spełnione, lecz nie jest ono prawidłowe, gdyż odbiega w większym lub mniejszym stopniu od świadczenia wymaganego. Następstwem niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania jest najczęściej powstanie szkody, Z powyższego wynika, że odpowiedzialność kontraktowa oparta jest zasadniczo na winie dłużnika, i to winie domniemanej (por. Komentarz do Kodeksu cywilnego, Księga trzecia, Zobowiązania, tom I pod red. Gerarda Bieńka, Wydawnictwo Prawnicze Lexis Nexis, W-wa 2002r., s. 517-518).

Nienależytym wykonaniem zobowiązania będzie sytuacja, gdy świadczenie zostanie wprawdzie spełnione, lecz nie będzie ono prawidłowe, gdyż odbiegało będzie w jakimś stopniu, większym lub mniejszym, od świadczenia wymaganego (zob. art. 353 i art. 354 k.c.) - por. T. W. (w:) Komentarz..., s. 517. Innymi słowy - z przypadkiem nienależytego wykonania zobowiązania będziemy mieli do czynienia wtedy, gdy wprawdzie świadczenie zostanie spełnione, lecz interes wierzyciela nie zostanie zaspokojony w sposób wynikający z treści zobowiązania. Z nienależytym spełnieniem świadczenia będziemy mieli do czynienia, gdy np. nie zostanie zachowany termin, miejsce,

sposób i jakość wykonania zobowiązania, gdy przedmiot świadczenia będzie niewłaściwie składowany itd, (por. T. Wiśniewski (w:) Komentarz..., s. 517), a także gdy świadczenie nie zostanie wykonane w całości lub gdy

przedmiot świadczenia nie będzie odpowiadał treści zobowiązania (A. Rembieliński (w:) Kodeks..., s. 457).

W przedmiotowej sprawie pozwany nie kwestionował, że łączyły go z poprzednikiem prawnym powoda umowy sprzedaży puszek o pojemności 3 litrów. Strona pozwana w toku postępowania przeczyła natomiast, aby puszkami, co do których powód zgłaszał zastrzeżenia, zostały dostarczone przez pozwanego. Wskazywał, że poprzednik prawny powoda mógł je zakupić również u innych podmiotów, a nadto podnosił, że powód nie dostarczył mu etykiet z palet, na których dostarczono puszkami, a na podstawie których mógłby stwierdzić, czy opakowania, którym powód zarzuca wadliwość, zostały zakupione u niego.

Powyższe twierdzenia pozwanego uznać należało za niezasadne. W pierwszej kolejności podkreślić trzeba, że za pomocą zeznań świadków M. G. oraz M. L. powód wykazał, że puszkami o pojemności 3 litrów jego poprzednik prawny kupował wyłącznie od pozwanego. Ponadto, nie sposób zgodzić się z pozwanym, że wyłącznie przedłożenie etykiet z palet potwierdza, iż to on wydał sporne opakowania. Nie można bowiem nie zauważyć, że znaczną część puszek poprzednik prawny powoda użył do produkowanych przez siebie towarów, zatem obecnie nie sposób ustalić, z której palety, oznaczonej jaką etykietą one pochodziły.

W omawianej kwestii podkreślić również trzeba, że na etapie przedprocesowym strona pozwana nie kwestionowała, że była dla poprzednika prawnego powoda jedynym dostawcą puszek 3-litrowych. Wobec powyższego, twierdzenia pozwanego w tym zakresie tym bardziej uznać należało jako element przyjętej taktyki procesowej.

Za pomocą dowodu z opinii biegłego S. P. powód wykazał, że pozwany nienależycie wykonał umowy sprzedaży, albowiem wydane poprzednikowi prawnemu powoda puszkami posiadały wadę. Jak wskazał biegły, przeprowadzone przez niego badania wykazały, że puszkami posiadały punktowe nieszczelności na zamku dna, umożliwiające bezpośredni kontakt z blachą niezabezpieczoną ani warstwą SN ani lakieru. Z uwagi na powyższe zachodziła korozja, zarówno w środowisku kwasowym, jak i zasadowym, a także obojętnym, zatem puszkami te nie nadawały się do przechowywania w nich wsadów o żadnym odczynie. Stąd nieistotnym dla rozstrzygnięcia sprawy okazały się kwestie dotyczące tego, czy poprzednik prawny powoda poinformował pozwanego szczegółowo jakie produkty zamierza w puszkach tych umieszczać. Pozwany podnosił, że powyższy dowód uznać należy za niewystarczający, albowiem biegły przebadał tylko niewielką ilość puszek. Zaznaczyć jednak należy, że niezwykle uciążliwym, a być może nawet niewykonalnym, zaś niewątpliwie niezwykle kosztownym, byłoby zbadanie wszystkich znajdujących się u powoda opakowań. Co do zasady badania takie przeprowadza się na wybranych egzemplarzach. Ważnym jest, aby produkty poddane badaniu stanowiły grupę reprezentatywną, co w niniejszej sprawie, zdaniem Sądu, miało miejsce. Biegły bowiem przebadał po 3 puszkami z każdego typu puszek. Jak wyjaśnił biegły, korozja wystąpiła w przypadku każdej puszkami, a zatem brak jest podstaw, by kwestionować reprezentatywność wybranej przez biegłego próby.

Pozwany podnosił również, że przyczyną korozji było ręczne wypełnianie puszek wsadem, bądź też wypełnienie puszek ponad miarę. Zwrócić uwagę jednak trzeba, że jak wskazał biegły, nie zauważył, aby jakkolwiek z puszek z wsadem była przepelniona. Biegły nie zauważył również, aby puszkami zawierające wsad były skorodowane od zewnątrz, zatem przyczyny korozji puszek nie mogła stanowić metoda i sposób ich wypełniania. Pozwany twierdził nadto, że puszkami mogły być niewłaściwie przechowywane i transportowane, co mogło doprowadzić do ich uszkodzenia. Powyższych okoliczności pozwany jednak w żaden sposób nie wykazał, a co więcej, biegły S. P. oświadczył, iż wygląd puszek nie potwierdzał tych okoliczności.

Wobec ustalenia, że pozwany nienależycie wykonał umowę sprzedaży, zaktualizował się obowiązek wykazania poniesienia przez powoda szkody oraz jej wysokości.

Sąd podzielił stanowisko powoda co do wysokości poniesionej szkody w zakresie kwoty 62.688,58 zł.

W ramach odszkodowania powód domagał się m. in. kwoty 3.889,42 zł tytułem wartości towaru zwróconego z Bułgarii. Kwoty tej Sąd jednak nie uwzględnił, albowiem jak wynika z wyjaśnień biegłej sądowej M. J., wartość towaru zwróconego z (...) tj. 15 puszek, które biegła stwierdziła w magazynie powoda, została przez nią ujęta w wyliczonej przez biegłą wartości towaru w puszkach 3-litrowych znajdujących się u powoda. Brak zaś było podstaw, aby uwzględnić roszczenie powoda w większym zakresie. Kontrahent z Bułgarii zwrócił również inny towar, poza tym, który opakowany był w puszkach kwestionowane przez powoda, jednakże szkoda powoda w tym zakresie nie pozostaje w związku przyczynowo-skutkowym z działaniem pozwanego.

Ponadto strona powodowa wskazywała, że na jej szkodę składa się kwota 2.773,28 zł, która stanowiła koszt, jaki poniosła na transport towaru z Bułgarii do Polski. Jak wskazano wyżej, z dokumentów załączonych do akt sprawy wynika, że kontrahent powoda zwrócił mu większą partię towaru, niż ta, której dotyczyła przedmiotowa sprawa. Powód zatem nie mógł dochodzić od pozwanego zwrotu całego kosztu tego transportu, a jedynie stosownej jego części. Pomimo zarzutu w tym przedmiocie sformułowanego przez pozwanego, powód nie przedstawił nawet propozycji stosunkowego rozliczenia kosztów transportowanego z Bułgarii towaru. Stąd kwoty tej Sąd nie uwzględnił w całości, uznając że powód nie wykazał wysokości szkody w tym zakresie.

Następnie powód wskazywał, że na jego szkodę składa się kwota 58.834,08 zł, która stanowi wartość gotowych produktów na magazynie, których nie może zbyć z uwagi na duże prawdopodobieństwo, iż puszkach, w których się znajdują, są skorodowane. Wartość tego towaru Sąd ustalił na kwotę 35.502,68 zł, przechylając się do opinii biegłej sądowej M. J., że wartość tych produktów należy obliczyć według wariantu III, tj. według historycznej struktury sprzedaży danego produktu i według cen z daty wniesienia pozwu. Biegła zbadła, jakie kwoty w poprzednich okresach powód uzyskał na sprzedaż tych towarów i w założeniu, że tendencja ta by się utrzymywała, ustaliła wartość towaru na magazynie powoda. W ocenie Sądu, zastosowana przez biegłą metoda była właściwa i najbardziej wiarygodnie oddawała wartość tych towarów.

Strona powodowa podnosiła dodatkowo, że na poniesioną przez nią szkodę składa się kwota 19.289,20 zł, która stanowiła równowartość 2.324 sztuk niewykorzystanych opakowań 3-litrowych znajdujących się w jej magazynie. Biegła zweryfikowała ilość pustych opakowań w magazynie powoda ustalając, że znajduje ich się o 26 sztuk mniej. Trzeba jednak mieć na uwadze, iż część puszek powód przekazał do analizy (...) sp. z o.o. w K. oraz pozwanemu, a także biegłemu powołanemu do wydania opinii w toku niniejszego procesu. Zdaniem Sądu, wskazywaną przez powoda ilość 2.324 sztuk, wynikającą z wydruku sporządzonego ze stosowanego przez powoda programu, uznać zatem należało za ilość wiarygodną. W konsekwencji, w zakresie tym Sąd w całości uwzględnił roszczenie powoda. Ponadto powód dochodził kwoty 8.206,62 zł tytułem zwrotu kosztu zakupu etykiet, których nie wykorzystał na opakowania 3-litrowe. Z pisma powoda z dnia 20 listopada 2015 r. wynika, że etykiet tych powód posiadał 6.930 sztuk i za tyle dochodził zwrotu, W ocenie Sądu, w adekwatnym związku przyczynowym pozostawał zwrot kosztów zakupu za 2.324 sztuki, tj. za tyle, ile niewykorzystanych puszek powód posiadał. To, że powód zakupił więcej etykiet niż posiadał puszek nie może obciążać pozwanego, albowiem powód uczynił to na własne ryzyko. Ilość 2,324 sztuki stanowiła 33,54% z ilości 6,930 sztuk, zatem z kwoty 8.206,62 zł Sąd uwzględnił roszczenie powoda w 33,54%, tj. w kwocie 2.719,46 zł.

Strona powodowa domagała się również kwoty 872,24 zł jako zwrotu kosztu zakupu niewykorzystanych kartonów na opakowania 3-litrowe, wskazując iż opakowań tych posiada łącznie 518 sztuki. Mając na uwadze, iż wskazywana przez powoda liczba niewykorzystanych opakowań była niższa od liczby niewykorzystanych puszek Sąd uznał za zasadny zwrot całej dochodzonej przez powoda z tego tytułu kwoty.

W ocenie powoda, na poniesioną przez niego szkodę składała się także kwota 4.305 zł stanowiąca koszt ekspertyzy zleconej przez powoda, która miała na celu ustalenie przyczyny powstałych w puszkach wad. Zdaniem Sądu, koszt ten pozostaje w związku przyczynowym z nienależytym wykonaniem przez pozwanego zobowiązania, albowiem strona powodowa nie posiada wiedzy specjalnej pozwalającej jej na stwierdzenie, czy faktycznie puszkach były wadliwe, czy też nie i w związku z tym uzasadnione było sprawdzenie tej okoliczności zanim powód wystąpił na drogę postępowania sądowego.

Ponadto zaznaczyć trzeba, że w celu wykazania wysokości poniesionej szkody w zakresie niewykorzystanych puszek, etykiet i kartonów, wystarczającym było przedłożenie przez powoda faktur VAT dokumentujących ich zakup, albowiem w sposób wystarczający obrazowały one transakcje handlowe zawarte przez powoda. Jednocześnie sposób wyliczenia wartości puszek, etykiet i kartonów przedstawiony w złożonym w wykonaniu zobowiązania Sądu piśmie przygotowawczym powoda z dnia 20 listopada 2015 r. (k. 1050-1055) nie wzbudził zastrzeżeń Sądu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd w punkcie 1. wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 62.688,58 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 lipca 2012 r. do dnia zapłaty.

O odsetkach ustawowych Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c., zgodnie z którym, jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Zdaniem Sądu, pismo powoda z dnia 3 stycznia 2012 r. nie stanowiło wezwania pozwanego do zapłaty, albowiem w piśmie tym powód poinformował jedynie o obliczeniu szkody i zwróceniu się do pozwanego z roszczeniem w przyszłości, jednakże nie wezwał pozwanego do zapłaty. Odsetki za opóźnienie należne są stronie powodowej zatem od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu, tj. od dnia 10 lipca 2012 r.

W punkcie 2. wyroku Sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie 3. wyroku na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c., obciążając nimi strony stosunkowo. Powód wygrał proces w 64%, zatem winien ponieść 36% kosztów procesu, pozwany zaś wygrał w 36%, wobec czego winien ponieść 64% kosztów procesu. Szczegółowe wyliczenie kosztów Sąd w oparciu o art. 108 k.p.c. pozostawił referendarzowi sądowemu.

Apelacje od powyższego wyroku wywiodły obie strony:

Powód zaskarżył wyrok w części, tj. w punkcie 2 w zakresie terminu naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie oraz w zakresie w jakim sąd oddalił powództwo co do kwoty 16.426,06zł.

Apelujący zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. przepisu art. 361 par. 2 kc poprzez niedopełnienie zasady pełnego odszkodowania; art. 481 par. 1 i 2 kc w zw. z art. 455 kc poprzez nieprawidłowe oznaczenie terminu od którego winny być naliczane odsetki ustawowe za opóźnienie, oraz art. 455 kc w zw. z art. 65 par. 2 kc poprzez błędną wykładnię oświadczenia woli powoda wyrażonego w piśmie powoda z dnia 03.01.2012r. Powód zarzucił także naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, poprzez niezastosowanie art. 322 kpc mimo ziszczenia się ustawowych przesłanek ku temu oraz naruszenie art. 233 par. 1 kpc poprzez dowolną ocenę dowodu w postaci pisma z dnia 03. Stycznia 2012r i przyjęcie, że nie stanowiło ono wezwania do zapłaty, a także naruszenie przepisu art. 100 kpc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie.

Wskazując na powyższe zarzuty powód wniósł o: zmianę orzeczenia w zaskarżonej części w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda ustawowe odsetki za opóźnienie w kwocie 4.219,89zł liczone od kwoty 62.688,58zł za okres od 3.01.2012r do 10.07.2012r oraz zasądza od pozwanego na rzecz powoda ponad zasądzoną już kwotę dodatkowo 16,426,06zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 3.01.2012r do dnia zapłaty jak też zasądza od pozwanego na rzecz powoda koszty procesu, w tym koszty zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Ponadto powód wniósł o obciążenie pozwanego kosztami postępowania apelacyjnego.

Pozwany zaskarżył wyrok w części -w zakresie jego pkt. 1 i 3, podnosząc zarzuty:

- naruszenia przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 par. 1 kpc poprzez błędną ocenę dowodów, sprzeczną z zasadami współzycia społecznego i logiki oraz brak wszechstronnego rozważenia całości zebranego materiału dowodowego, naruszenia art. 328 par. 2 kpc, art. 207 par. 6 w zw. z art. 217 par. 1 i 2 kpc w zw. z art. 227 kpc i art. 286 kpc poprzez oddalenie wniosków dowodowych zgłoszonych przez pozwaną;

- naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 362kc w zw. z art. 471 kpc poprzez jego niezastosowania, art. 361 kc w zw. z art. 6 kc i art. 471kc poprzez jego błędną wykładnię polegającą na nieprawidłowym ustaleniu wysokości szkody, art. 361kc w zw. z art.471kc poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że istnieje związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy sprzedażą powodowi puszek, a wystąpieniem wady produktu oraz naruszenie art.481par.1 kc w zw. z art. 455kc polegające na ich błędnej wykładni i uznaniu, że odsetki należą się od dnia wniesienia pozwu, a nie od dnia ustalenia wysokości szkody, tj. opinii biegłej M. J..

Wskazując na powyższe zarzuty, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz obciążenie powoda kosztami procesu, a nadto na zasadzie art. 380 w zw. z art.382kpc o przeprowadzenie dowodów, w zakresie których sąd I instancji oddalił wnioski zgłoszone przez stronę pozwaną.

Pozwany wniósł na wypadek nieuwzględnienia wniosków zgłoszonych w pkt.1-3 o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania,

Obie strony wniosły odpowiedzi na apelacje domagając się oddalenia apelacji przeciwnika i zasądzenia należnych kosztów zastępstwa procesowego.

Interwient uboczny wniósł o oddalenie apelacji powoda i obciążenie go kosztami zastępstwa procesowego interwienta w postępowaniu apelacyjnym.

Ponadto postanowieniem z dnia 10 sierpnia .2018r Sąd Okręgowy oddalił wniosek interwienta ubocznego - (...) SA w S. o zasądzenie na jego rzecz od powoda kwoty 1657,80zł tytułem zwrotu kosztów procesu, uznając że nie zachodzą podstawy do zasądzenia od powoda na rzecz interwienta kosztów interwencji. W ocenie sądu w toku postępowania interwient nie podjął samoistnych czynności procesowych powodujących koszty, których zwrot należałoby zasądzić na jego rzecz od powoda, a ponadto zgodnie z art. 107 zd.3 kpc przyznanie tych kosztów zależy od uznania sądu, który uznał żądanie interwienta za nieuzasadnione.

Interwient uboczny w zażaleniu na powyższe postanowienie zarzucił naruszenie art. 98kpc w zw. z art. 107 kpc w zw. z paragrafem 6 pkt.6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Wskazując na powyższe zarzuty żalący wniósł o: zmianę zaskarżonego postanowienia i uzupełnienie wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 14.11.2017r poprzez dodanie pkt.4 i rozstrzygnięcie o kosztach postępowania poniesionych przez interwienta i zasądzenie od powoda na jego rzecz kwoty 1657,80 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, zasądzenie od powoda na rzecz interwienta kosztów wywołanych wniesieniem zażalenia. Interwient domagał się również uzupełnienia postanowienia z dnia 10.08.2018r poprzez dodanie słów: „uzupełnić wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 14.11.2017r poprzez dodanie pkt,4 o treści(...) oraz uzupełnienia postanowienia z dnia 10.08.2018r poprzez rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego.

Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 12 września 2018r -1. uzupełnił postanowienie z dnia 10.08.2018r poprzez dodanie po słowie „postanawia” słów „1. Uzupełnić wyrok z dnia 14.11.2017r poprzez dodanie punktu 4 o treści”; w pkt. 2 -uzupełnić postanowienie z dnia 10.08.2018r poprzez dodanie po słowach „kosztów procesu” punktu 2 o treści : „oddalić wniosek interwienta ubocznego o zasądzenie od powoda na jego rzecz kwoty 480zł tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego”

Interwient uboczny w zażaleniu na powyższe postanowienie zarzucił naruszenie art. 98kpc w zw. z art. 107 kpc w zw. z par.2 pkt.3 oraz par. 10 ust.2 pkt.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Wskazując na powyższe żalący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez uzupełnienie postanowienia z dnia 10.08.2018r poprzez dodanie pkt.2 i rozstrzygnięcie o kosztach postępowania poniesionych przez interwienta ubocznego, poprzez zasądzenie od powoda na jego rzecz kwoty 172,80 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego oraz obciążenie powoda kosztami postępowania zażaleniowego.

Powód wniósł o oddalenie zażalenia i obciążenie interwenienta kosztami postępowania zażaleniowego w tym kosztami zastępstwa procesowego powoda.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Obie apelacje należało uznać za pozbawione uzasadnionych podstaw.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i na ich podstawie wywiódł trafne wnioski, które to ustalenia i wnioski Sąd Apelacyjny na podstawie art. 382kpc przyjmuje jako własne, co czyni zbędnym ponowne i powoływanie.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do podniesionego w apelacjach obu stron zarzutu naruszenia prawa procesowego w postaci art. 233par.1 kpc i związanego z nim zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych mające istotny wpływ na wynik postępowania , stwierdzić należało, że zarzut ten okazał się być pozbawiony uzasadnionych podstaw. Odniesienie się do tego zarzutu ma istotne znaczenie z uwagi na to, że dopiero po poprawnym ustaleniu okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia , możliwym jest odniesienie się do zarzutów naruszenia prawa materialnego podniesionych w obu apelacjach.

Wbrew zarzutom skarżących, Sąd I instancji nie naruszył prawa procesowego w stopniu mogącym mieć wpływ na wynik sprawy i dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, dlatego Sąd Apelacyjny ustalenia te zaakceptował i przyjął za własne. Sąd Okręgowy wszechstronnie rozważył zebrany w sprawie materiał dowodowy, a dokonując jego oceny nie przekroczył zasady swobodnej oceny dowodów.

Ocena dowodów dokonana przez Sąd Okręgowy doprowadziła ten Sąd do ustaleń odmiennych, niż oczekiwał pozwany, ale nie oznacza to , że ocena ta lub ustalenia faktyczne są wadliwe. Sam fakt, że pozwany wyprowadza z materiału dowodowego odmienne ustalenia, nie podważa prawidłowości ustaleń faktycznych Sądu I instancji. Prezentowana przez stronę pozwaną ocena dowodów jest subiektywna i bagatelizuje lub pomija tę część materiału dowodowego, która nie pozostaje w zgodzie z jej twierdzeniami. Wzrost oceny dowodów dokonanej przez Sąd w ramach art. 233 § 1 k.p.c. jest taki, że Sąd musi rozważyć cały materiał dowodowy zgromadzony w sprawie. Zadaniu temu Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie sprostał. Odnosząc się do próby zakwestionowania przez skarżącego dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny zebranego materiału dowodowego wskazać należy, że powinnością strony, która na zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. się powołuje jest przedstawienie konkretnych dowodów, których zarzut dotyczy oraz wykazanie, że sąd naruszył granice swobodnej oceny dowodów, co miało wpływ na wynik sprawy, czemu skarżący nie sprostał.. Aby można mówić o naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c, należy wykazać, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjęta przez Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i o ich odmiennej ocenie niż ocena dokonana przez Sąd.

Zasada swobodnej oceny dowodów określona tym przepisem wyraża się w jej ocenie według własnego przekonania Sądu, opartego na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Jej istotną cechą jest bezstronność, brak arbitralności i dowolności, przestrzeganie zasad logicznego rozumowania i zasad doświadczenia życiowego w wyciąganiu wniosków.

Wszechstronne rozważenie zebranego materiału oznacza natomiast uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych środków dowodowych, a mających znaczenie dla ich mocy dowodowej i wiarygodności.

Wszystkim wskazanym wyżej kryteriom odpowiada - zdaniem Sądu Apelacyjnego - ocena dokonana przez Sąd I instancji. Zarówno ocena dowodów osobowych, jak i dokumentów dokonana została w sposób obiektywny, rzetelny i wszechstronny. Wszystkie przeprowadzone dowody zostały przez Sąd Okręgowy przywołane i omówione. Ich ocena nie ogranicza się do tylko niektórych przesłanek, lecz opiera się na zestawieniu treści ich zeznań z pozostałymi, przeciwnymi dowodami naświetlającymi okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy w sposób odmienny. , W oparciu o rozważenie wynikłych sprzeczności oraz zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego , wnikliwa

ocena dowodów doprowadziła Sąd Okręgowy do dokonania prawidłowego wyboru. Nie można też zarzucić, by Sąd I instancji na tle przeprowadzonych dowodów budował wnioski, które z nich nie wynikają. Nie sposób, więc podzielić zarzutu naruszenia powyższego przepisu w sposób i w okolicznościach zarzucanych przez obie apelujące strony

Fakt, że sąd I instancji uznał, iż dowody zaofiarowane przez pozwanego nie pozwalają na poczynienie ustaleń w zakresie braku jego odpowiedzialności z tytułu nienależytego wykonania umowy, nie mogą stanowić samodzielnej podstawy do uznania, że dokonana przez ten sąd ocena jest sprzeczna z powołanymi w apelacji przepisami prawa procesowego.

Odnosząc się natomiast do zarzutów naruszenia prawa materialnego podniesionych w apelacji powoda, stwierdzić należało, że nie zasługiwały one na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy, wbrew twierdzeniom apelującego, prawidłowo ustalił termin początkowy biegu odsetek, albowiem jak słusznie ocenił sąd, a powód tej oceny skutecznie nie podważył, pismo z dnia 3 stycznia 2012r było informacją o powstaniu szkody wysłanym w toku wszczętego postępowania reklamacyjnego, nie stanowiło wezwania do zapłaty konkretnego świadczenia, a jedynie potencjalnej szkody, a przede wszystkim nie zawierało terminu ewentualnej zapłaty. Brak jest podstaw do stwierdzenia, że wolą powoda było, aby zapłata nastąpiła w tym samym dniu, w którym zostało sporządzone pismo, z którym powód obecnie wiąże tak dalece idące skutki prawne - poprzez uznanie, że od tej daty winien być liczony początek biegu terminu odsetek za opóźnienie.

Trafne jest również rozstrzygnięcie sądu I instancji w zakresie w jakim nie uwzględniono przy obliczaniu rozmiaru szkody podatku VAT. Podatek ten nie stanowiłby nigdy korzyści dla powoda, gdyż podlega od przekazaniu na rzecz właściwego Urzędu Skarbowego. Argumentacja apelującego w tym zakresie nie podważa prawidłowego wyводу zawartego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, którą to argumentację Sąd Apelacyjny w całości podziela i akceptuje.

Nie zasługiwały na uwzględnienie również zarzuty dotyczące nieuwzględnienia wysokości szkody powoda wynikłej z tytułu zakupu etykiet oraz zwrotu kosztów transportu towaru z Bułgarii. Trafne jest stanowisko, że pozwany nie może ponosić konsekwencji finansowych będących następstwem nieracjonalnej gospodarki powoda, który zakupił więcej etykiet niż sprzedał puszek wypełnionych towarem. Jak trafnie uznał Sąd Okręgowy związek pomiędzy działaniami pozwanego, a szkodą powoda występuje wyłącznie co do (...)puszek (w tym także etykiet) przyjętych do obliczenia szkody. Całkowicie dowolne i nie poparte rzeczową argumentacją jest stanowisko powoda również w zakresie dotyczącym naruszenia art. 322kpc tj. kosztów transportu wadliwych puszek z Bułgarii. Jak słusznie podniósł pozwany w odpowiedzi na apelację- stawiając ten zarzut, strona powodowa stara się konwalidować własne zaniedbania w zakresie postępowania dowodowego przed sądem I instancji, albowiem powód nie dokonał spisu ilości zwróconych puszek, a co więcej biegła w swojej opinii wskazała, że tzw. „szkoda bułgarska” obejmowała tylko 15 sztuk puszek, które znajdowały się na magazynie, a nie jak twierdził powód całości zwróconego towaru. Podkreślenia zaś wymaga, że powód tego ustalenia biegłej nie zakwestionował, zaś ze swej strony stosownego wyliczenia nie przedstawił, co uprawniało sąd I instancji do uznania, iż nie udowodnił wysokości szkody w tym zakresie. Przedstawiona w apelacji propozycja wyliczenia szkody jest przede wszystkim wnioskiem spóźnionym, a nade wszystko wskazuje na to, że powód mógł dokonać jej wyliczenia w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, czego z sobie znanych przyczyn nie uczynił, a nadto dowodzi to, że nie zachodziły przesłanki do zastosowania przez sąd art. 322kpc, albowiem podjęcie próby wyliczenia szkody przez powoda było możliwe. Możliwość zastosowania przez sąd art. 322kpc nie zwalnia strony z wcześniejszego obowiązku dowiedzenia faktów, z których wywodzi skutki prawne, gdyż jego zastosowanie może być brane pod uwagę tylko wówczas gdy powód wyczerpał wszystkie możliwe środki dowodowe, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Z powyższych względów apelacja powoda okazała się nieuzasadniona.

Odnosząc się natomiast do pozostałych zarzutów podniesionych w apelacji pozwanego, a w szczególności naruszenia art. 207 par.6 kpc, art. 217par.1 i 2 kpc w zw. z art. 227kpc i art. 286kpc stwierdzić należało, że były one pozbawione uzasadnionych podstaw, stanowiąc polemiczny wywód z prawidłowymi ustaleniami sądu I instancji opartymi na podstawie przeprowadzonego szczegółowego i wnikliwego postępowania dowodowego. Wnioski dowodowe zgłoszone w apelacji, stanowiły już przedmiot oceny sądu I instancji, który w świetle materiału dowodowego zebranego w aktach sprawy sąd ten uznał za nieprzydatne dla rozstrzygnięcia istoty sprawy. Pozwany zarzucając powodowi nieuczciwość

kupiecką, podnosił między innymi fakt, że powód nie przedstawił etykiet (...) dla wykazania zakresu i wysokości szkody, podczas gdy okoliczność ta nie miała istotnego znaczenia choćby z tego względu, że sam producent puszek w trakcie postępowania reklamacyjnego nie kwestionował tego, że puszki pochodzą od niego. Powód przyznał, że wykorzystywał do pakowania swoich produktów również opakowań firmy (...), ale także ten fakt nie miał znaczenia dla ustalenia wysokości szkody, albowiem przedmiotem reklamacji, a następnie przedmiotem badania biegłego S. P. były wyłącznie puszki pochodzące od pozwanego.

Pozbawionym doniosłości dowodowej i prawnej jest zarzut 9 że przedmiotem badania tego biegłego były wyłącznie puszki dostarczone przez powoda, natomiast biegły nie badał puszek znajdujących się u pozwanego, albowiem skoro przedmiotem roszczenia powoda było naprawienie szkody wynikającej z dostarczenia mu przez pozwanego wadliwych opakowań, co zostało potwierdzone przez biegłego, to nawet założenie, że pozwany dysponował puszkami niewadliwymi nie zmienia tego, że partia dostarczona powodowi okazała się być wadliwa. Za chybiony należało również uznać zarzut, że przedmiotem badania biegłego była niereprezentatywna próba puszek. Kwestia ta również wbrew zarzutom pozwanego stanowiła przedmiot rozważań sądu oraz wyjaśnień biegłego, z których jednoznacznie wynika, że badanie większej partii bądź całości dostawy byłoby nie tylko zbyt kosztowne, ale przede wszystkim zbędne. W świetle ustaleń i wniosków biegłego wnioski dowodowe pozwanego słusznie sąd I instancji uznał jako nieprzydatne dla rozstrzygnięcia. Wbrew zarzutom pozwanego, również dowód z opinii biegłej M. J. stanowił przydatny materiał dowodowy dla ustalenia szkody poniesionej przez powoda, tym bardziej, że sugerowana przez biegłą, a następnie przyjęta przez sąd metoda według historycznej struktury sprzedaży pozwoliła na jej ustalenie w sposób najbardziej obiektywny. Chybionym jest zarzut naruszenia art. 361kc w zw. z art. 6 kc i art.47 lkc, albowiem pozwany nie zakwestionował skutecznie ustaleń biegłej, iż wszystkie puszki znajdujące się w magazynie będące przedmiotem badania przez biegłą nie pochodziły od pozwanego z tego tylko względu, że powód nie dostarczył etykiet -Kodów (...) , które posiadał tylko w części. Brak jest racjonalnych podstaw dla czynienia zarzutu z faktu, że powód zniszczył część etykiet od opakowań, które wcześniej zużył.

Nie zasługiwał również na uwzględnienie zarzut nieprawidłowego ustalenia wysokości odszkodowania poprzez obciążenie pozwanego wartościami brutto w odniesieniu do poniesionych przez niego rzeczywistych kosztów zakupionych, a niewykorzystanych 2.324 sztuk opakowań - 3 litrowych puszek, za które zapłacił cenę 19.289,20zł, zakupu (...) etykiet oraz kartonów o wartości 872,24zł, a także kosztów opinii laboratorium (...). Logicznym jest, że wartość samych puszek z wsadem nie będąc przedmiotem sprzedaży z uwagi na ich wadliwość nie mogła zostać wyliczona według wartości brutto.

Wbrew twierdzeniom pozwanego brak było podstaw do uznania, że powód używając puszek dostarczonych przez pozwanego po maju 2011r czynił to na własne ryzyko, czym sam przyczynił się do powstania szkody. Na wstępie wskazać należy na wewnętrzną sprzeczność w stanowisku strony pozwanej, która z jednej strony kwestionuje, że dostarczyła wadliwe opakowania, a następnie odpowiedzialnością za użycie tych „niewadliwych” w ocenie pozwanego przynajmniej w części powinno obciążyć powoda. Ponadto zauważyć trzeba, że postępowanie reklamacyjne zostało wszczęte dopiero 18.11.2011r i zakończyło się dla powoda niepomyślnie, stąd zarzut o świadomym działaniu powoda w celu zwiększenia szkody należało uznać za pozbawiony podstaw. Konsekwencją tego jest uznanie braku zasadności zarzutu naruszenia art. 362kc w zw. z art. 471kc.

Nie zasługiwał również na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 481par.1 kc w zw. z art. 455kc, albowiem zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania, to świadczenie winno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu. Wobec braku cech wezwania pisma powoda z dnia 3.01.2012r, charakter wezwania miał zatem pozew skierowany do sądu, a doręczony pozwanemu 10.07.2012r. Od tej daty pozwany powziął wiedzę o żądaniu powoda. W orzecznictwie przeważa obecnie pogląd, że zasądzenie odsetek od daty wyrokowania prowadzi w istocie do ich umorzenia za okres wcześniejszy, co w sposób nieuzasadniony stawiałoby w sytuacji uprzywilejowanej dłużnika, który może zwlekać z opóźnionym świadczeniem w oczekiwaniu na orzeczenie sądu znoszące obowiązek zapłaty odsetek za ten wcześniejszy okres. Prawidłowa wykładnia art. 481par.1kc w zw. z art. 455kc nakazuje przyjęcie, że opóźnienie świadczenia odszkodowawczego następuje, jeżeli dłużnik nie spełni świadczenia niezwłocznie po wezwaniu go przez wierzyciela i od tej chwili należą się wierzycielowi

odsetki bez względu na to w jakiej dacie następuje ustalenie odszkodowania .(por np. . wyrok SA w Łodzi z dnia 29.04.2014r-I A Ca 1468/13- Lex 1469348).

Z wyżej przedstawionych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art., 385 kpc oddalił apelacje obu stron jako pozbawione uzasadnionych podstaw,

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 par.1 i 3 kpc w zw. z art. 99kpc i art. 108kpc

W wyniku rozpoznania zażaleń interwenienta ubocznego na postanowienia z dnia 10.08.2018r i z dnia 12.09.2018r Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Oba zażalenia nie zasługiwały na uwzględnienie,

W zakresie zarzutów dotyczących postanowienia z dnia 10.08.2018r (I A Cz 381/18) należało w pełni podzielić argumentację zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia. Zgodnie z brzmieniem art.107kpc przyznanie interwenientowi ubocznemu kosztów interwencji od przeciwnika strony, do której przystąpił nie stanowi reguły, lecz może nastąpić wówczas gdy sąd uzna taką potrzebę. Przyznanie kosztów jest uprawnieniem , a nie obowiązkiem sądu , który ocenia wpływ udziału i czynności podejmowanych przez interwenienta na wynik procesu. W rozpoznawanej sprawie sąd I instancji nie znalazł podstaw do uznania, że udział

interwenienta miał istotny wpływ na rozstrzygnięcie w sprawie. Nietrafne jest również stanowisko zaprezentowane w zażaleniu na postanowienie z dnia 12.09.2018r (IA Cz 382/18), albowiem orzeczenie Sądu Okręgowego stanowiło logiczną i uzasadnioną konsekwencję nieprzyznania interwenientowi zwrotu kosztów interwencji od powoda. O tym w jakim stopniu strona wygrała lub przegrała proces decyduje ostateczny rezultat przeprowadzonego postępowania o czym sąd orzeka mając na względzie ostateczny wynik procesu , a nie wynik postępowań incydentalnych. Strona do której przystąpił interwenient uboczny w przeważającej części przegrała proces, interwenient nie przyczynił się w żadnym stopniu do rozstrzygnięcia sprawy , stąd też brak było podstaw do obciążania powoda kosztami udziału interwenienta w sprawie.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art, 385kpc w zw.z art. 397 par. 2 kpc oddalił oba zażalenia, kosztami postępowania zażaleniowego obciążając interwenienta zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania wynikającą z art. 98 par.1 i 3 kpc.

SSA Małgorzata Mazurkiewicz – Talaga SSA Elżbieta Fijałkowska SSA Piotr Górecki

--	--	--